

Dzieje Apostolskie

Rozdział 8

Prześladowanie i rozproszenie chrześcijan

1. A Saul również zgadzał się z tym zabójstwem. W owym czasie rozpoczęło się wielkie prześladowanie zboru w Jerozolimie i wszyscy, z wyjątkiem apostołów, rozproszyli się po okręgach wiejskich Judei i Samarii. **2.** Szczepana zaś pogrzebali bogobojni mężowie i oplakiwali go wielce. **3.** A Saul tępił zbór; wchodził do domów, wywlekał mężczyzn i niewiasty i wtrącał do więzienia.

Filip w Samarii

4. Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę. **5.** A Filip dotarł do miasta Samarii i głosił im Chrystusa. **6.** Ludzie zaś przyjmowali uważnie i zgodnie to, co Filip mówił, gdy go słyszeli i widzieli cuda, które czynił. **7.** Albowiem duchy nieczyste wychodziły z wielkim krzykiem z wielu, którzy je mieli, wielu też sparaliżowanych i ułomnych zostało uzdrowionych. **8.** I było wiele radości w owym mieście.

Szymon czarnoksiężnik

9. A był w mieście od jakiegoś czasu pewien mąż, imieniem Szymon, który zajmował się czarnoksięstwem i wprowadzał lud Samarii w zachwyt, podając się za kogoś wielkiego. **10.** A wszyscy, mali i wielcy, liczyli się z nim, mówiąc: Ten człowiek to moc Boża, która się nazywa Wielka. **11.** Liczyli się zaś z nim dlatego, że od dłuższego czasu wprowadzał ich w zachwyt magicznymi sztukami. **12.** Kiedy jednak uwierzyli Filipowi, który zwiastował dobrą nowinę o Królestwie Bożym i o imieniu Jezusa Chrystusa, dawali się ochrzcić, zarówno mężczyźni, jak i niewiasty. **13.** Nawet i sam Szymon uwierzył, gdy zaś został ochrzczony, trzymał się Filipa, a widząc znaki i cuda wielkie, jakie się działy, był pełen zachwyty.

Piotr i Jan w Samarii

14. A gdy apostołowie w Jerozolimie usłyszeli, że Samaria przyjęła Słowo Boże, wysłali do nich Piotra i Jana, **15.** Którzy przybywszy tam, modlili się za nimi, aby otrzymali Ducha Świętego. **16.** Na nikogo bowiem z nich nie był jeszcze zstąpił, bo byli tylko ochrzczeni w imię Pana Jezusa. **17.** Wtedy wkładali na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego. **18.** A gdy Szymon spostrzegł, że Duch bywa udzielany przez wkładanie rąk apostołów, przyniósł im pieniądze **19.** I powiedział: Dajcie i mnie tę moc, aby ten, na kogo ręce włożę, otrzymał Ducha Świętego. **20.** A Piotr rzekł do niego: Niech zginą wraz z tobą pieniądze twoje, żeś mniemał, iż za pieniądze można nabyć dar Boży. **21.** Co się tyczy tej sprawy, to nie

masz w niej cząstki ani udziału, gdyż serce twoje nie jest szczere wobec Boga. **22.** Przeto odwróć się od tej nieprawości swojej i proś Pana, czy nie mógłby ci być odpuszczony zamysł serca twego; **23.** Widzę bowiem, żeś pogrążony w gorzkiej żółci i w więzach nieprawości. **24.** Szymon zaś odpowiedział i rzekł: Módlcie się wy za mną do Pana, aby nic z tego na mnie nie przyszło, co powiedzieliście. **25.** A oni, gdy złożyli świadectwo i opowiedzieli Słowo Pańskie, udali się w powrotną drogę do Jerozolimy, zwiastując dobrą nowinę po wielu wioskach samarytańskich.

Filip i dworzanin królowej Etiopii

26. A anioł Pański rzekł do Filipa, mówiąc: Wstań i idź na południe drogą, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy. Jest to droga pustynna. **27.** I powstawszy, poszedł. A oto Etiopczyk, eunuch, dostojnik królowej etiopskiej Kandaki, który zarządzał jej wszystkimi skarbami, a przyszedł do Jerozolimy, aby się modlić, **28.** Powracał, a siedząc na swoim wozie, czytał proroka Izajasza. **29.** I rzekł Duch Filipowi: Podejdź i przyłącz się do tego wozu. **30.** A gdy Filip podbiegł, usłyszał, jak tamten czytał proroka Izajasza, i rzekł: Czy rozumiesz to, co czytasz? **31.** Ten zaś powiedział: Jakżebym mógł, jeśli mnie nikt nie pouczył? I poprosił Filipa, aby wsiadł i zajął przy nim miejsce. **32.** A ustęp Pisma, który czytał, był ten: Jak owca na rzeź był prowadzony I jak baranek milczący wobec tego, który go strzyże, Tak nie otwiera ust swoich; **33.** W poniżeniu jego wyjęty został spod prawa, O jego rodzie któż opowie? Bo życie jego z ziemi zgładzone zostaje. **34.** Wtedy eunuch odezwał się do Filipa i rzekł: Proszę cię, o kim to prorok mówi? O sobie samym, czy też o kim innym? **35.** A Filip otworzył swoje usta i zwiastował mu dobrą nowinę o Jezusie, poczynawszy od tego ustępu Pisma. **36.** A gdy tak jechali drogą, przybyli nad jakąś wodę, a eunuch rzekł: Oto woda; cóż stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczone? **37.** Filip zaś powiedział mu: Jeśli wierzysz z całego serca, możesz. A odpowiadając, rzekł: Wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym. **38.** I kazał zatrzymać wóz, zeszli obaj, Filip i eunuch, do wody, i ochrzcił go. **39.** Gdy zaś wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i eunuch nie ujrzał go więcej, lecz radując się jechał dalej swoją drogą. **40.** Filip zaś znalazł się w Azocie i obchodząc wszystkie miasta, zwiastował dobrą nowinę, aż przyszedł do Cezarei.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01